

## Reprezentatywność sceny politycznej

Przedruk i rozpowszechnianie  
tej publikacji **w całości** dozwolone  
wyłącznie za zgodą CBOS.  
Wykorzystanie **fragmentów**  
**oraz danych empirycznych**  
wymaga podania źródła

**20** lat  
Fundacji **CBOS**  
1997–2017

# 20 lat Fundacji CBOS 1997-2017

Od 11 kwietnia 1997 r., od wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej, **CBOS DZIAŁA JAKO FUNDACJA.**

Dwadzieścia lat w życiu politycznym, społecznym i w życiu fundacji to dużo. Wiele się przez ten czas zdarzyło.

CBOS ZREALIZOWAŁ

**836**  
badań



REZULTATY BADAŃ STATUTOWYCH UDOSTĘPNILIŚMY  
SPOŁECZEŃSTWU, MEDIOM, INSTYTUCJOM PUBLICZNYM  
I ORGANOM PAŃSTWOWYM W POSTACI

**3735**  
komunikatów



PRACOWAŁO DLA NAS

**3600**  
ankieterów



PRZEBADALIŚMY PONAD

**1 000 000**  
respondentów



Naszym czytelnikom, naszym respondentom i sobie życzymy kolejnych lat owocnych i inspirujących badań, upowszechniania płynącej z nich wiedzy o społeczeństwie, a także popularyzacji dorobku fundacji CBOS.

W ubiegłym roku konstatowaliśmy wzrost poczucia reprezentatywności sceny politycznej w stosunku do poprzedniego układu władzy<sup>1</sup>, w tym roku ponownie zapytaliśmy Polaków o ich oceny i odczucia związane z funkcjonowaniem demokracji przedstawicielskiej<sup>2</sup>. Interesowało nas, czy czują się reprezentowani przez którąś z istniejących partii politycznych, a jeśli tak, to którą. Zapytaliśmy ich także, czy wśród działających obecnie ugrupowań znajdują takie, z którym mogą się utożsamiać, które jest im bliskie lub choćby trochę bliższe niż inne.

### REPREZENTATYWNOŚĆ PARTII POLITYCZNYCH

Obecnie, półtora roku po wyborach, skłonność do kontestowania całego istniejącego spektrum partyjnego jest nieco rzadsza niż przed rokiem – tylko co piąty badany nie znajduje wśród istniejących ugrupowań żadnego, o którym mógłby powiedzieć, że reprezentuje ono jego interesy czy też wyraża poglądy (20%, o 3 punkty procentowe mniej niż w maju 2016 roku). Większość zaś (71%) skłonna jest, przynajmniej w pewnym zakresie, utożsamiać swoje przekonania, interesy czy oczekiwania z którąś z funkcjonujących obecnie partii czy inicjatyw politycznych. Co jedenasty respondent nie ma wyrobionej opinii w tej sprawie (9%).

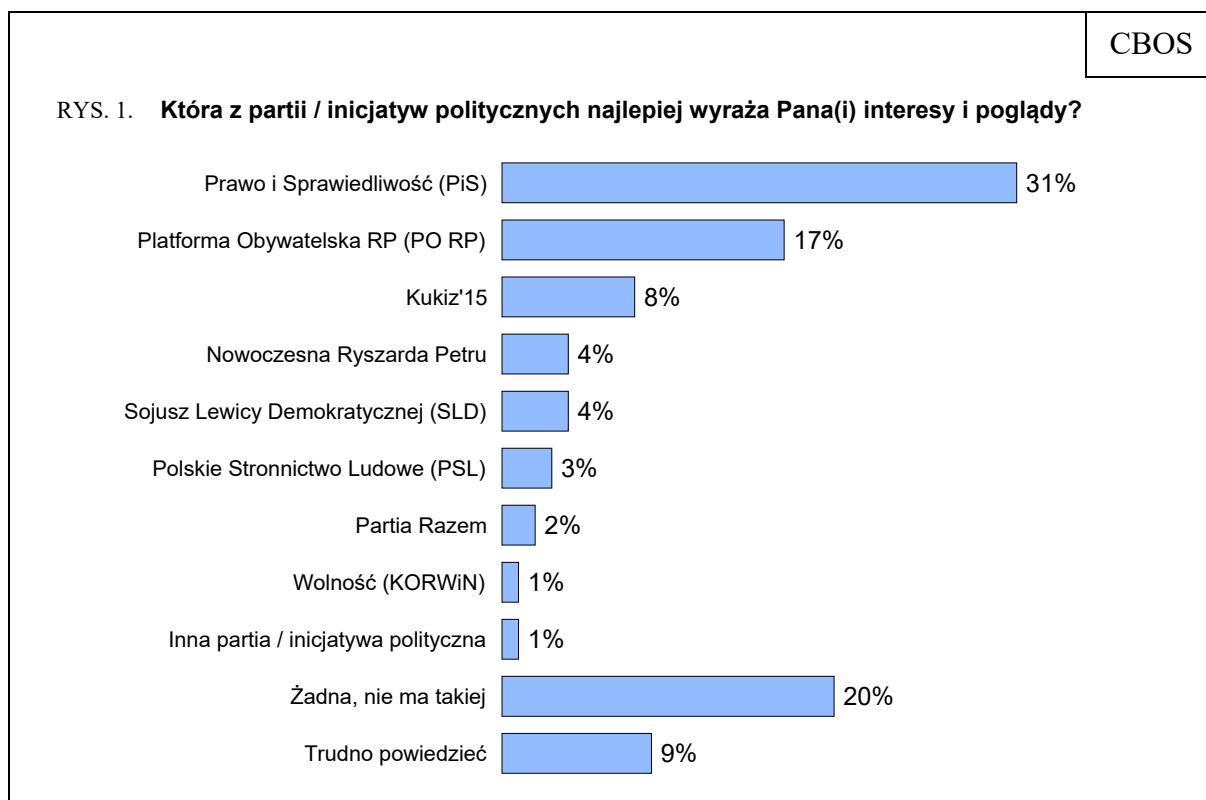
Najwięcej osób – prawie jedna trzecia ogółu dorosłych (31%) – za najlepszego reprezentanta swoich interesów i poglądów uznaje Prawo i Sprawiedliwość. Pod tym względem rządząca formacja zdecydowanie wyprzedza wszystkie pozostałe ugrupowania. Prawie o połowę mniej badanych upatruje swojej politycznej reprezentacji w drugiej pod względem poparcia partii – Platformie Obywatelskiej (17%). Co dwunasty uprawniony do głosowania

---

<sup>1</sup> Por. komunikat CBOS „Wzrost reprezentatywności sceny politycznej”, czerwiec 2016 (oprac. A. Cybulska).

<sup>2</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (324) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 5–14 maja 2017 roku na liczącej 1034 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

za najlepszego wyrażiciela swych interesów i przekonań uznaje ruch Kukiz'15 (8%). Pozostałe ugrupowania mają niewielu sympatyków, którzy na tej zasadzie by się z nimi identyfikowali. Po 4% badanych widzi swych politycznych reprezentantów w Nowoczesnej Ryszarda Petru, a także w SLD. Mniejsze odsetki ankietowanych utożsamiają się w ten sposób z PSL (3%), Partią Razem (2%) czy ugrupowaniem Wolność Janusza Korwin-Mikkego (1%).



Ostatni rok przyniósł umocnienie pozycji rządzącej partii jako najlepszej wyrażicielki interesów i poglądów Polaków. W maju 2016 roku, a więc mniej więcej pół roku po objęciu władzy przez PiS, notowaliśmy wzrost poczucia reprezentatywności tej formacji w stosunku do wcześniejszego okresu, kiedy ugrupowanie to pozostawało w opozycji (pomiar z 2013 i 2014 roku). PiS miał już wtedy wyraźną przewagę nad pozostałymi ugrupowaniami powyborczej sceny politycznej. W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy – od maja 2016 do maja 2017 – odsetek badanych skłonnych identyfikować się z rządzącą partią wzrósł o kolejne 6 punktów procentowych.

Duże zmiany w stosunku do ubiegłego roku rejestrujemy także po stronie ugrupowań opozycyjnych. W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy obie główne partie opozycji parlamentarnej – PO i Nowoczesna – zamieniły się miejscami. W PO, obecnym liderze opozycji, swego reprezentanta dostrzega dziś więcej osób niż rok temu (wzrost o 7 punktów

procentowych). Z kolei Nowoczesna, która w ostatnim roku wyraźnie straciła w sondażach poparcia, jest jednocześnie dużo rzadziej uważana za ugrupowanie, które najlepiej reprezentuje interesy i poglądy Polaków (spadek o 10 punktów procentowych).

Od maja ubiegłego roku poziom utożsamiania się z pozostałymi uwzględnionymi w badaniu ugrupowaniami nie zmienił się znacząco. Minimalnie mniej badanych czuje się dobrze reprezentowanych przez ruch Kukiz'15 oraz ugrupowanie Wolność Janusza Korwin-Mikkego (spadki po 1 punkcie procentowym), nieznacznie więcej zaś swej politycznej reprezentacji upatruje w SLD (wzrost o 1 punkt).

Bilans zmian ostatniego roku oznacza nie tylko wzrost poczucia reprezentatywności rządzącej partii w skali ogółu uprawnionych do głosowania, ale i spadek potencjału ugrupowań parlamentarnej opozycji. PO i Nowoczesna w mniejszym stopniu niż przed rokiem mogą stanowić dziś pod tym względem przeciwwagę dla rządzącej partii. W maju ubiegłego roku któreś z tych ugrupowań za swego reprezentanta uznawała łącznie prawie jedna czwarta dorosłych Polaków (24%), a więc niemal tyle samo, ile identyfikowało się z PiS (25%). Obecnie, według deklaracji badanych, obie partie opozycyjne reprezentują łącznie 21% ogółu uprawnionych do głosowania, podczas gdy rządząca partia aż 31%.

Tabela 1

Która z partii / inicjatyw politycznych najlepiej wyraża Pana(i) poglądy i interesy?*	Wskazania respondentów według terminów badań			
	I 2013	II 2014	V 2016	V 2017
	w procentach			
Prawo i Sprawiedliwość (PiS)	14	20	25	31
Platforma Obywatelska RP (PO RP)	21	16	10	17
Kukiz'15	-	-	9	8
Nowoczesna Ryszarda Petru	-	-	14	4
Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD)	6	7	3	4
Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)	6	4	3	3
Partia Razem	-	-	2	2
Wolność (KORWiN)**	1	3	2	1
Pozostałe ugrupowania / inne partie***	8	9	1	1
Żadna, nie ma takiej	34	35	23	20
Trudno powiedzieć	8	5	8	9

\* W latach 2013 i 2014 pytanie brzmiało: Która z partii obecnie istniejących w Polsce najlepiej wyraża Pana(i) poglądy, interesy i oczekiwania?

\*\* Wcześniej pytanie dotyczyło Nowej Prawicy Janusza Korwin-Mikkego oraz partii KORWiN

\*\*\* W kategorii pozostałe ugrupowania zliczono odsetki wskazań dla ugrupowań, które obecnie nie znalazły się na liście. W 2013 roku były to: Ruch Palikota – 5%, Solidarna Polska – 2%, Polska Razem – 1%, Prawica Rzeczypospolitej – poniżej 0,5%, w 2014 roku: Twój Ruch – 4%, Solidarna Polska – 2%, Polska Razem – 2% i Polska Partia Pracy „Sierpień'80” – 1%

Jedna piąta dorosłych Polaków nie znajduje wśród funkcjonujących ugrupowań czy ruchów politycznych żadnego, który wyrażałby ich poglądy, odpowiadał na potrzeby czy reprezentował interesy (20%). Odsetek respondentów wyalienowanych, odmawiających wszystkim ugrupowaniom zdolności do reprezentowania ich interesów i poglądów, jest nieco mniejszy niż przed rokiem. Jednak największy spadek poczucia braku reprezentacji odnotowaliśmy w 2016 roku (23% wskazań wobec 34% i 35% rejestrowanych w latach 2013 i 2014).

Zupełny brak politycznego przedstawicielstwa wyraźnie częściej niż inni odczuwają ludzie młodzi, w wieku 18–24 lata (31%), a także osoby mające od 45 do 54 lat, choć w przypadku tych ostatnich odsetek tego rodzaju wskazań jest niższy (26%). Ponadprzeciętnym poziomem alienacji cechują się także mieszkańcy miast do 20 tys. ludności (25%) w porównaniu z mieszkańcami wsi (22%), a zwłaszcza największych aglomeracji (14%). Poczuciu wyobcowania wobec istniejącego spektrum partyjnego sprzyja ponadto niższe wykształcenie badanych. W tym przypadku różnice są jednak niewielkie (25% deklaracji wśród osób z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym wobec 18% – 21% w pozostałych kategoriach wykształcenia). Inaczej niż przed rokiem problem alienacji nie dotyczy przede wszystkim badanych o najniższych dochodach *per capita*, ale najczęściej respondentów o dochodach średnich (od 650 zł do 1399 zł na osobę w rodzinie). Podobnie najbardziej wyalienowani politycznie czują się ankietowani oceniający swoją sytuację materialną jako przeciętną – ani dobrą, ani złą (24%).

Spośród grup społeczno-zawodowych na brak politycznego przedstawicielstwa stosunkowo najczęściej uskarżają się rolnicy (26%), wśród których rok temu takie deklaracje składał tylko co dziewiąty (11%), a także robotnicy wykwalifikowani (25%) oraz renciści (26%). Z kolei relatywnie najrzadziej tego rodzaju odczucia podzielają emeryci (15%), bezrobotni (17%) oraz pracownicy średniego szczebla i technicy (16%).

Poczucie braku reprezentacji partyjnej wyraźnie idzie w parze ze słabą orientacją w kwestiach bieżącej polityki oraz trudnościami w określeniu własnych poglądów politycznych. Badani deklarujący małe i znikome zainteresowanie polityką dużo częściej niż respondenci średnio i bardzo interesujący się życiem politycznym nie znajdują partii czy inicjatywy politycznej, którą mogliby uznać za reprezentantkę własnych interesów i poglądów (38%). Wśród zainteresowanych polityką w stopniu dużym i średnim odsetki takich wskazań wynoszą odpowiednio tylko 4% i 12%. Podobnie dwie piąte badanych niepotrafiących określić swoich poglądów w tradycyjnych kategoriach lewicowości i prawicowości (40%) nie widzi wśród istniejących ugrupowań swojej reprezentacji politycznej. Relatywnie często ten punkt

widzenia podzielają też osoby określające swoje poglądy jako centrowe (27%). Wyjaśnia to fakt, że deklarowanie orientacji centrowej bywa odpowiedzią zastępczą dla tych, którzy nie potrafią określić swoich przekonań politycznych, ale nie chcą się do tego przyznać. Natomiast respondenci identyfikujący się z lewicą lub z prawicą zdecydowanie rzadziej mówią o poczuciu braku reprezentacji politycznej w ramach istniejącego spektrum partii, jednak – co symptomatyczne – w większym stopniu dotyczy ono osób o poglądach lewicowych (11%) niż prawicowych (4%).

### POPARCIE POLITYCZNE A REPREZENTATYWNOŚĆ PARTII

Przekonanie o zbieżności programu czy linii politycznej prezentowanej przez dane ugrupowanie z własnymi poglądami czy interesami jest jednym z elementarnych warunków poparcia tego ugrupowania w wyborach. Stąd też ranking poparcia dla poszczególnych partii i ruchów politycznych jest z reguły zbliżony do tego, jak układają się deklaracje dotyczące ich reprezentatywności. Warto zauważyć, że wśród ogółu uprawnionych do głosowania poczucie bycia reprezentowanym jest w przypadku niektórych ugrupowań nawet większe niż rozmiary deklarowanego poparcia w ewentualnych wyborach.

Zaplecze społeczne rządzącego PiS jest szersze niż rzesza popierających tę formację wyborców. Wśród ogółu ankietowanych odsetek tych, którzy widzą w tym ugrupowaniu reprezentanta swoich interesów i przekonań, o 5 punktów procentowych przewyższa liczbę osób, które gotowe byłyby iść do urn i oddać głos na tę formację.

Tabela 2

	Poparcie dla poszczególnych ugrupowań w skali ogółu badanych*	Partie / inicjatywy polityczne wskazywane jako reprezentanci interesów i poglądów
	w procentach	
Prawo i Sprawiedliwość (PiS)	26	31
Platforma Obywatelska RP	17	17
Kukiz'15	4	8
Nowoczesna Ryszarda Petru	3	4
Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD)	3	4
Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)	2	3
Partia Razem	2	2
Wolność (KORWiN)	1	1
Inna	1	1
Trudno powiedzieć	7	9
Nie pójdę na wybory / Żadna, nie ma takiej	34	20

\* Na podstawie pomiaru realizowanego w dniach 5–14 maja 2017 roku

Więcej badanych czuje się także reprezentowanych przez ruch Kukiz'15, niż wyraża gotowość poparcia go w wyborach (różnica wynosi 4 punkty procentowe), co być może – przynajmniej po części – jest konsekwencją antypartyjnej retoryki tej inicjatywy politycznej. Jeśli chodzi o PO i Nowoczesną, to odsetek zadeklarowanych wyborców tych ugrupowań jest taki sam jak osób uznających te partie za najlepiej je reprezentujące.

W elektoratach partyjnych najwyższy stopień zgodności wyboru politycznego z poczuciem bycia reprezentowanym przez partię cechuje zwolenników PiS. Ogromna ich większość (89%) jest przekonana, że ugrupowanie, na które zamierzają głosować, najlepiej wyraża ich poglądy i reprezentuje interesy. Drugie miejsce pod tym względem zajmuje ruch Kukiz'15 – prawie trzy czwarte jego zadeklarowanych wyborców (74%) utożsamia się z linią polityczną prezentowaną przez tę formację. Zależność ta trochę słabiej wypada w elektoracie PO – w przypadku nieco ponad dwóch trzecich zadeklarowanych zwolenników tej partii (69%) gotowość poparcia jej w wyborach idzie w parze z jednoczesnym dostrzeganiem w niej najlepszej reprezentantki własnych interesów i poglądów. Zdecydowanie najslabiej z linią polityczną popieranej partii utożsamia się elektorat Nowoczesnej. Niespełna trzy piąte jej wyborców (58%) widzi w niej swoją reprezentację polityczną.

Tabela 3. Reprezentatywność partii w ich elektoratach

Która z partii / inicjatyw politycznych najlepiej wyraża Pana(i) poglądy i interesy?	Potencjalne elektoraty			
	PiS	PO RP	Kukiz'15	Nowoczesna*
	w procentach			
Prawo i Sprawiedliwość	<b>89</b>	1	4	0
Platforma Obywatelska RP	2	<b>69</b>	0	3
Partia Razem	0	1	0	0
Wolność (KORWiN)	0	0	9	0
Polskie Stronnictwo Ludowe	1	1	0	3
Sojusz Lewicy Demokratycznej	0	3	2	3
Kukiz'15	2	2	<b>74</b>	0
Nowoczesna Ryszarda Petru	0	9	0	<b>58</b>
Inna	0	1	0	0
Żadna, nie ma takiej	3	10	9	15
Trudno powiedzieć	3	3	2	18

\* Wyniki uzyskane dla tej partii należy traktować z dużą dozą ostrożności ze względu na małą reprezentację ich zwolenników w badaniu

Deklaracje wyborców świadczą, że spora ich część decyduje się poprzeć w wyborach jakąś partię czy inicjatywę polityczną nie będąc przekonanymi, iż właśnie to ugrupowanie najlepiej wyraża ich poglądy i reprezentuje interesy. Czynniki przesądzającymi o takiej decyzji mogą być choćby względy taktyczne, uwzględniające pozycję na scenie politycznej



poszczególnych ugrupowań lub niechęć do którejs z opcji politycznych i wolę wsparcia jej konkurentów.

Poczucie braku jakiegokolwiek reprezentacji w największym stopniu cechuje elektorat Nowoczesnej. Co siódmy badany deklarujący poparcie dla partii Ryszarda Petru (15%) jednoznacznie twierdzi, że w tej chwili żadne z funkcjonujących na scenie politycznej ugrupowań nie wyraża jego przekonań i nie reprezentuje interesów, a blisko jedna piąta (18%) nie widzi w istniejącym spektrum czy też nie potrafi wskazać partii, o której mogłaby powiedzieć, że ją reprezentuje.

O braku własnej reprezentacji politycznej mówi także co dziesiąty zwolennik PO (10%) i prawie co dziesiąty zdeklarowany wyborca Kukiz'15 (9%). W przypadku obu tych ugrupowań sporą część stanowią wyborcy identyfikujący się z jakąś inną partią. Poza własną partią elektorat PO stosunkowo często uznaje za reprezentanta swoich interesów przede wszystkim Nowoczesną (9%), ale także SLD (3%), Kukiz'15 (2%), PSL, Partię Razem, a nawet PiS (po 1%). W sumie 18% potencjalnych wyborców PO to osoby, którym ze względu na przekonania czy reprezentowaną linię polityczną bliżej jest do innych ugrupowań niż do Platformy, a więc – jak można przypuszczać – głosujące na PO przede wszystkim ze względów taktycznych.

Bardziej jednorodny pod względem politycznych identyfikacji jest w tej chwili elektorat Kukiz'15. Wśród zamierzających głosować na tę formację stosunkowo najwięcej jest sympatyków partii Wolność Janusza Korwin-Mikkego (9%). Niewielka część wyborców ruchu Kukiz'15 pod względem interesów czy poglądów czuje się reprezentowana przez PiS (4%).

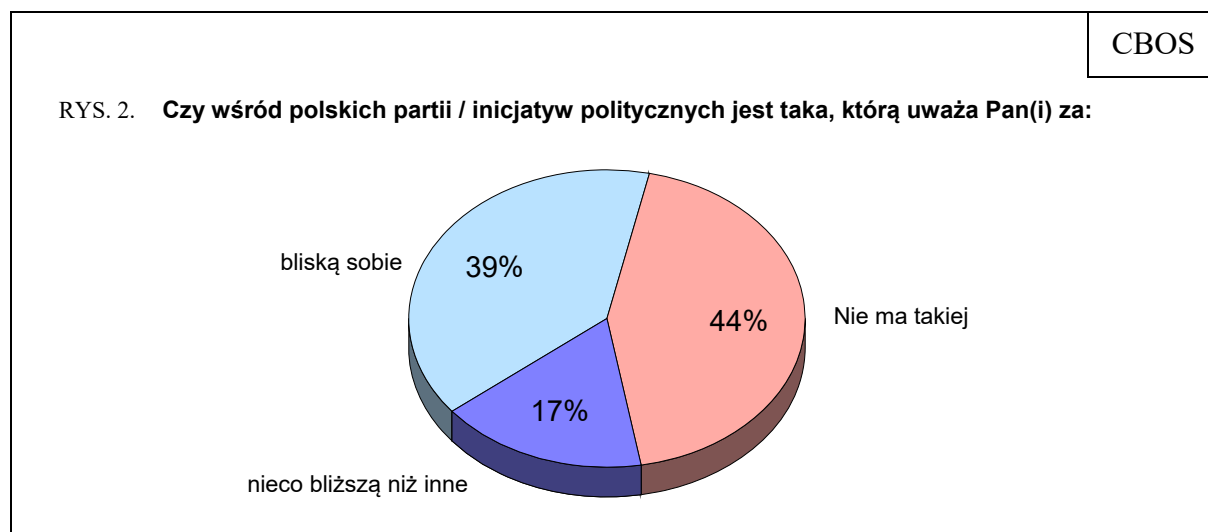
Na podstawie obecnych i ubiegłorocznych deklaracji zwolenników poszczególnych ugrupowań można mówić o postępującej (choć w niewielkim stopniu) konsolidacji elektoratu PiS na gruncie ideowo-programowym. W maju ubiegłego roku swoje interesy i poglądy utożsamiało z tym ugrupowaniem 85% jego ówczesnego elektoratu, obecnie zaś jeszcze więcej – 89%. Najbardziej jednak wzrosło poczucie reprezentatywności ruchu Kukiz'15 dla jego wyborców (z 63% do 74%). Co symptomatyczne, wraz z upływem czasu, a przede wszystkim odpływem części zwolenników, dzisiejsi wyborcy Nowoczesnej identyfikują się z jej linią polityczną czy programową w mniejszym stopniu niż w maju 2016 roku, kiedy partia ta była liderem opozycji. Dwanaście miesięcy temu za reprezentanta swych interesów i poglądów uznawało ją 77% jej zdeklarowanych wyborców, natomiast obecnie przekonanie takie podziela tylko 58% jej elektoratu. Oznacza to, że nawet ten najwierniejszy elektorat Nowoczesnej, który przy niej pozostał, ma większe wątpliwości co do zdolności tej partii do reprezentowania poglądów i interesów Polaków niż dużo szersze spektrum wyborców rok temu.

## PARTIE BLIŻSZE I DALSZY

Niezależnie od pytania o poczucie reprezentacji interesów i poglądów wyborców przez funkcjonujące na scenie politycznej ugrupowania, badaliśmy również zdolność Polaków do identyfikacji z partiami w nieco innym – bardziej emocjonalnym – wymiarze. Zapytaliśmy badanych, czy wśród istniejących ugrupowań jest takie, które uznają za bliskie sobie lub choćby nieco bliższe niż pozostałe.

Z deklaracji respondentów wynika, że obecnie ponad dwie piąte uprawnionych do głosowania nie znajduje na scenie politycznej ugrupowania, o którym mogłoby powiedzieć, że jest im ono „bliskie” lub choćby trochę „bliższe” niż pozostałe partie czy inicjatywy polityczne. To inne – bardziej emocjonalne, odwołujące się do osobistego poczucia bliskości – sformułowanie pytania sprawia, że odsetek takich deklaracji jest znacznie niższy niż w przypadku pytania o zbieżność poglądów i zdolność partii do wyrażania interesów obywateli.

W istniejącym spektrum partii i ruchów politycznych bliskie sobie ugrupowanie znajduje prawie dwie piąte dorosłych Polaków (39%). Dalsze 17% nie utożsamia się aż tak jednoznacznie z żadnym ugrupowaniem, jednak skłonne jest wyróżnić jedną z partii czy inicjatyw politycznych jako bliższą im niż inne.



Do czasu ostatnich wyborów parlamentarnych zdolność Polaków do identyfikacji partyjnych pozostawała na wyraźnie niższym niż obecnie poziomie. Szczególnie duże natężenie emocjonalnej alienacji wobec sceny politycznej obserwowaliśmy w latach 2007 – 2014. Przez cały ten okres niezmiennie co najmniej połowa Polaków deklarowała, że nie

identyfikuje się z żadną z funkcjonujących na scenie politycznej partii. Rekordowy pod tym względem był rok 2013, kiedy to odsetek badanych dystansujących się wobec sceny politycznej wzrósł do 56%. W maju 2016 roku, a więc kilka miesięcy po ostatnich wyborach parlamentarnych, które zmieniły układ sił na scenie politycznej i, przede wszystkim, poszerzyły ofertę polityczną o nowe inicjatywy, odnotowaliśmy wyraźny wzrost poczucia emocjonalnej więzi z którymś z ugrupowań (z 48% w lutym 2014 do 56% w maju 2016). Jednocześnie obserwowaliśmy wówczas spadek deklaracji mogących świadczyć o całkowitym politycznym wyobcowaniu i dystansowaniu się obywateli od wszystkich funkcjonujących na scenie politycznej partii (z 52% w lutym 2014 do 44% w maju 2016). Ostatnie dwanaście miesięcy przyniosło jedynie niewielkie zmiany w tym względzie. Nie ubyło już, ale i nie przybyło badanych zachowujących dystans wobec całego istniejącego spektrum partyjnego, minimalnie wzrosła liczba osób skłonnych jednoznacznie identyfikować się z którymś z ugrupowań (z 37% w maju 2016 do 39% obecnie).

Tabela 4

Czy wśród polskich partii / inicjatyw politycznych jest taka, którą uważa Pan(i):	Wskazania ankietowanych według terminów badań									
	III '98	XI '03	I '06	IV '07	VI '08	VIII '11*	I '13	II '14	V '16	V '17
	w procentach									
– za bliską sobie	57	39	45	33	36	36	25	30	37	<b>39</b>
– nieco bliższą niż inne	16	14	14	13	14	64	18	18	19	<b>17</b>
Nie ma takiej partii	27	47	41	54	50		56	52	44	<b>44</b>

\* W sierpniu 2011 roku zadawaliśmy respondentom jedynie pierwsze z sekwencji pytań dotyczące „bliskiej” im partii. Osobom, które zadeklarowały brak takowej, nie zadawano pytania: „A czy któraś z partii jest Panu(i) choćby trochę bliższa niż inne?”

Wśród osób wymieniających partię, z którą się utożsamiają, największą część stanowią sympatycy PiS – prawie połowa silnie emocjonalnie związanych z jakąś partią to zwolennicy rządzącego ugrupowania (49%). Jedna piąta tej grupy czuje się blisko związana z PO (20%), jedna dziesiąta deklaruje silny związek z ruchem Kukiz'15 (10%). Pozostałe ugrupowania wymieniane były rzadziej. Co dwudziesty badany jest silnie emocjonalnie związany z SLD (5%), jeszcze mniej przyznaje się do związków z PSL (4%), Nowoczesną i Partią Razem (po 3%).

Zwolennicy PO mają, z różnych powodów, bardziej „letni” stosunek do popieranego ugrupowania niż sympatycy PiS do swojej partii – uważają ją za bliską sobie jedynie w kontekście innych możliwości wyboru. Dwie piąte dostrzegających na scenie politycznej partię nieco bliższą niż inne to wyborcy najsilniejszego obecnie ugrupowania opozycyjnego (40%). Jedna czwarta bardziej umiarkowanych sympatyków którejs z partii wybrała PiS (25%).

Po 13% osób wymieniających spośród partii funkcjonujących na scenie politycznej ugrupowanie „nieco bliższe niż inne” wskazywało na ruch Kukiz’15 i Nowoczesną. Po 7% wymieniło w tym kontekście SLD i PSL, a po 3% umiarkowanych zwolenników zadeklarowało poparcie dla Partii Razem i ugrupowania Wolność.

Tabela 5

Partie i ugrupowania wymieniane przez respondentów	Badani uważający partie lub inicjatywy polityczne za:	
	bliskie sobie (N=397)	nieco bliższe niż inne* (N=177)
	w procentach	
Prawo i Sprawiedliwość	49	25
Platforma Obywatelska RP	20	40
Kukiz’15	10	13
Sojusz Lewicy Demokratycznej	5	7
Polskie Stronnictwo Ludowe	4	7
Nowoczesna Ryszarda Petru	3	13
Partia Razem	3	3
Wolność (KORWiN)	1	3
Komitet Obrony Demokracji	1	-
Inne	3	1

\* Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wymienić więcej niż jedno ugrupowanie

W porównaniu z poprzednimi pomiarami po raz kolejny notujemy wzrost odsetka badanych deklarujących silny związek emocjonalny z PiS. Już w maju 2016 roku obserwowaliśmy wzrost tego rodzaju deklaracji w stosunku do okresu, kiedy PiS był w opozycji (luty 2014). Obecnie już niemal jedna piąta ogółu badanych czuje się silnie związana emocjonalnie z rządzącą partią (19%, od maja 2016 roku wzrost o 3 punkty procentowe). W stosunku do badania sprzed dwunastu miesięcy równoległe do wzrostu notowań w preferencjach partyjnych nieco poprawiła się sytuacja PO – odsetek osób silnie utożsamiających się z tą partią wzrósł o 3 punkty. Wyraźnie straciła natomiast Nowoczesna – liczba osób poczuwających się do silnego związku emocjonalnego z tym ugrupowaniem zmalała od 2016 roku o 6 punktów procentowych. Wyniki pozostałych ugrupowań nie zmieniły się znacząco.

Tabela 6

Partie i ugrupowania wymieniane przez respondentów	Jednoznacznie identyfikujący się z poszczególnymi ugrupowaniami wśród ogółu ankietowanych				
	VIII 2011 (N=1051)	I 2013 (N=1227)	II 2014 (N=1020)	V 2016 (N=1100)	V 2017 (N=1034)
	w procentach				
Prawo i Sprawiedliwość (PiS)	10	9	11	16	19
Platforma Obywatelska RP (PO RP)	16	8	9	5	8
Kukiz'15	-	-	-	3	4
Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD)	4	3	3	1	2
Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)	3	2	3	2	2
Nowoczesna Ryszarda Petru	-	-	-	7	1
Partia Razem	-	-	-	1	1
Wolność (KORWiN)	-	-	-	1	1
Inne partie	3	3	4	1	1
Łączne odsetki deklarujących identyfikacje partyjne wśród ogółu badanych	36	25	30	37	39

Najbardziej zdystansowanych wyborców ma obecnie Nowoczesna – prawie połowa jej elektoratu deklaruje brak poczucia identyfikacji z popieranym ugrupowaniem. Stosunkowo dużo wyborców głosujących raczej z chłodnej kalkulacji niż emocjonalnego „zawierzenia” popieranej partii ma również PO – jedna trzecia jej elektoratu nie czuje uczuciowych związków z wybranym ugrupowaniem. Podobne deklaracje złożyło po jednej czwartej zdeklarowanych wyborców ruchu Kukiz’15 oraz PiS.

Tabela 7. Stopień identyfikacji z ugrupowaniami w ich własnych elektoratach

Potencjalne elektoraty	Stopień identyfikacji		
	silna identyfikacja	warunkowa identyfikacja	brak identyfikacji z popieranym ugrupowaniem
	w procentach		
PiS (N=266)	65	9	25
Kukiz’15 (N=45)*	58	18	24
PO (N=177)	36	29	34
Nowoczesna (N=33)*	25	28	47

\* Wyniki uzyskane dla tych ugrupowań należy traktować z dużą ostrożnością ze względu na małe reprezentacje ich zwolenników w badaniu

Patrząc na te wyniki z drugiej strony można stwierdzić, że najwięcej wiernych wyborców, czujących się ściśle związanymi z popieraną partią ma obecnie ugrupowanie rządzące – silnie się z nim identyfikuje prawie dwie trzecie elektoratu PiS (65%). W porównaniu z pomiarem sprzed roku odsetek wiernych wyborców PiS wzrósł o 6 punktów procentowych (w maju 2016 wynosił 59%). Również wśród głosujących na ruch Kukiz’15 prawie trzy piąte uważa to ugrupowanie za bliskie sobie (58%). W ciągu ostatnich dwunastu

miesiący Kukiz'15 zyskał na zaufaniu wśród swoich wyborców<sup>3</sup>. Poczucie silnej identyfikacji wzrosło w tym elektoracie o 16 punktów procentowych (w 2016 wynosiło 42%). Z odwrotną sytuacją mamy do czynienia w przypadku Nowoczesnej<sup>4</sup>. Obecnie silnie identyfikuje się z tą partią jedna czwarta jej elektoratu (25%), podczas gdy w maju 2016 roku odsetek wyborców wymieniających ją jako „partię bliską sobie” wynosił 45%. Najsilniejsza partia opozycyjna – PO pozostała przy swoim stanie posiadania z ubiegłego roku. Silnie identyfikuje się z nią nieco ponad jedna trzecia jej wyborców (36%, w maju 2016 roku – 35%). PO i Nowoczesna mają największe odsetki wyborców popierających je na zasadzie kalkulacji, a nie emocjonalnej identyfikacji – po niespełna jednej trzeciej zadeklarowanych zwolenników tych ugrupowań poczuwa się do związku z tymi partiami jedynie w kontekście innych możliwości wyboru (odpowiednio: 29% i 28%).



Zmiany, jakie nastąpiły w wyniku ostatnich wyborów – dojście do władzy PiS i stowarzyszonych z nim partii oraz poszerzenie dotychczasowego spektrum partyjnego o nowe ugrupowania – wyraźnie podniosły stopień reprezentatywności sceny politycznej wśród potencjalnych uczestników wyborów. Z badań przeprowadzonych w maju ubiegłego roku wynikało, że w tym nowym układzie poziom alienacji politycznej Polaków, w stosunku do rejestrowanego w latach 2013 i 2014, wyraźnie się zmniejszył. Po ostatnich wyborach zdecydowanie ubyło badanych jednoznacznie dystansujących się wobec całego spektrum partii. W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy poczucie braku reprezentacji ponownie się obniżyło. Coraz większy odsetek badanych uważa, że jest partia, która wyraża ich poglądy i reprezentuje interesy.

Najwięcej osób – prawie jedna trzecia ogółu dorosłych Polaków – za najlepszego reprezentanta swoich interesów i poglądów uznaje Prawo i Sprawiedliwość. Pod tym względem rządząca formacja zdecydowanie wyprzedza wszystkie pozostałe ugrupowania. Prawie o połowę mniej osób upatruje swej politycznej reprezentacji w drugiej pod względem wielkości poparcia – Platformie Obywatelskiej. W ostatnim roku umocniła się pozycja

---

<sup>3</sup> Trzeba zastrzec, że ze względu na niewielką liczebność zwolenników tej partii w próbie wyniki te są obarczone możliwością błędu.

<sup>4</sup> Powyższa uwaga odnosi się również do tej partii.

rządzącej partii jako najlepszej wyrazicielki interesów i poglądów Polaków – od maja 2016 do maja 2017 odsetek badanych skłonnych identyfikować się z rządzącą partią wzrósł o 6 punktów procentowych. Jeśli traktować deklaracje badanych literalnie, to można przypuszczać, że PiS dysponuje jeszcze możliwością poszerzenia swego zaplecza, ponieważ odsetek osób dostrzegających w tym ugrupowaniu najlepszego wyraziciela swoich interesów jest wyższy niż deklaracje poparcia w wyborach.

Duże zmiany w stosunku do ubiegłego roku rejestrujemy także po stronie ugrupowań opozycyjnych. W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy dwie główne partie opozycji parlamentarnej – PO i Nowoczesna – zamieniły się miejscami. W PO, obecnym liderze opozycji, swego reprezentanta dostrzega dziś więcej osób niż rok temu. Z kolei Nowoczesna, która w ciągu ostatniego roku wyraźnie straciła w sondażach poparcia, dużo rzadziej jest uważana za ugrupowanie, które najlepiej reprezentuje interesy i poglądy Polaków. Obie te partie mają trochę inny typ zwolenników niż PiS – bardziej zdystansowanych, rzadziej identyfikujących się emocjonalnie z popieraną partią.

Opracowali

Agnieszka CYBULSKA

Krzysztof PANKOWSKI